

BRACTWO ŚW. BARBARY W GOŁAWCU



POŚWIĘCENIE FIGURY ŚW. BARBARY
W KOŚCIELE PW. WNIĘBOWZIĘCIA NMP
W 270. ROCZNICĘ KULTU (1750–2020)

JAK NASZA PATRONKA PRZYWĘDROWAŁA DO GOŁAWCA

Św. Barbara była czczona od wczesnego średniowiecza jako patronka dobrej śmierci. Na wszystkich ówczesnych wizerunkach „wyposażono” ją w te same atrybuty: wieżę, miecz (czasem palmę męczeństwa), księgę i kielich.

Na Górnym Śląsku jej kult przenikał z dwóch stron: Z Dolnego Śląska i z Krakowa.

Aż do naszych czasów dotarła piękna legenda, że w bitwie z Mongołami pod Legnicą w 1241 roku brało udział 600 gwarków (górników kruszcowych) pod wodzą mistrza górniczego dzierżącego sztandar Św. Barbary. Osnowa tej legendy stała się świadectwem pierwszego związku Świętej z górnikiem. Z pewnością pod jej wpływem w 1724 roku powstało w Tarnowskich Górach pierwsze Bractwo Św. Barbary, które ku czci swej Patronki wzniosło okazałą kaplicę. Natomiast w kościołach na ziemi pszczyńskiej i bytomskiej, należącej aż do 1821 roku do diecezji krakowskiej, kult Św. Barbary, jako Opiekunki narażonych na niebezpieczeństwo utraty życia (artylerzyści, murarze, cieśle, flisacy, górnicy, kuźnicy itd.) rozprzestrzenił się za sprawą stolicy tego biskupstwa. Najbliższym tego śladem jest kaplica Św. Barbary w Górze, wzniesiona w 1500 roku przez tamtejszego dziedzica Mikołaja Brodeckiego.

W Goławcu kult Św. Barbary zapoczątkowała Pani Anna Lubańska (pisana też jako Lubońska) – dziedziczka dworu goławieckiego, która słynęła z ogromnej hojności na rzecz kościoła, wyrastającej z wielkiej miłości do tej Świętej. Znalazło to wyraz w ufundowaniu dla kościoła w Bojszowach obrazu Św. Barbary, namalowanego przez Jana Andermana z Frydku (dziś Czechy).

Kościół Św. Klemensa w Łędzinach, do którego dziedziczka należała, chylił się już wtedy ku ruinie i wszelkie fundacje rzeczowe dla niego nie miały sensu, oprócz datków na budowę. Dopiero gdy zarządcą dóbr książęcych w Łędzinach został Piotr Wehowski, który wspólnie z proboszczem ks. Piotrem Bierońskim wzniesli w 1770 roku nową, murowaną świątynię – dalsze ofiary rzeczowe dla świątyni wzmożły się i w tym dziele Pani Lubańska zapisała się w Łędzinach wiekopomnie – była bowiem jego główną fundatorką.

Przedstawiony obok obraz został ufundowany przez Panią Lubańską w 1750 roku i przetrwał do dziś w kościele w Bojszowach.



KIEDY PATRONKA GÓRNIKÓW ZAMIESZKAŁA W LĘDZINACH?

Górnictwo węglowe w okolicach Łędzin datuje się od 1770 roku (kopalnia Murcki). Jednak kult Św. Barbary zainicjował tu dopiero ks. Karol Wrazidło – proboszcz łędziński w latach 1864-1906. Dostrzegając wśród coraz liczniejszej braci górniczej duchową potrzebę oddania się w opiekę Św. Barbary, 25 sierpnia 1895 roku poświęcił w cechowni łędzińskiej kopalni „Radość Henryka” („Henrichsfreude” – później „Piast”), bogato zdobiony ołtarz, którego głównym akcentem był obraz Św. Barbary. Został on najpierw poświęcony w kościele Św. Klemensa, a następnie w uroczystej procesji przeniesiony do sali zbernej kopalni. Przed tym obrazem modliły się przed szczytą przynajmniej trzy pokolenia górników z Łędzin i okolicznych miejscowości. I w ten sposób kult rozprószył się po wszystkich rodzinach górniczych i kościołach, które widać z Klimonta. Dotarł również do pobliskiego Goławca.



Wizerunek „piastowskiej Barbórki” przetrwał dwie wojny i lata bezrobocia, ale nie przetrzymał stalinizmu. Około 1951 roku podczas „pilnego remontu” został rozebrany, a obraz z ołtarza przepadł w nieznanymi okolicznościach.



KIEDY PATRONKA GÓRNIKÓW ZAMIESZKAŁA W ŁĘDZINACH?

Górnictwo węglowe w okolicach Łędzin datuje się od 1770 roku (kopalnia Murcki). Jednak kult Św. Barbary zainicjował tu dopiero ks. Karol Wrazidło – proboszcz łędziński w latach 1864-1906. Dostrzegając wśród coraz liczniejszej braci górniczej duchową potrzebę oddania się w opiekę Św. Barbary, 25 sierpnia 1895 roku poświęcił w cechowni łędzińskiej kopalni „Radość Henryka” („Heinrichsfreude” – później „Piast”), bogato zdobiony ołtarz, którego głównym akcentem był obraz Św. Barbary. Został on najpierw poświęcony w kościele Św. Klemensa, a następnie w uroczystej procesji przeniesiony do sali zbernej kopalni. Przed tym obrazem modliły się przed szychtą przynajmniej trzy pokolenia górników z Łędzin i okolicznych miejscowości. I w ten sposób kult rozprószył się po wszystkich rodzinach górniczych i kościołach, które widać z Klimonta. Dotarł również do pobliskiego Goławca.



Wizerunek „piastowskiej Barbórki” przetrwał dwie wojny i lata bezrobocia, ale nie przetrzymał stalinizmu. Około 1951 roku podczas „pilnego remontu” został rozebrany, a obraz z ołtarza przepadł w nieznanych okolicznościach.



KIEDY PATRONKA GÓRNIKÓW ZAMIESZKAŁA W ŁĘDZINACH?

Górnictwo węglowe w okolicach Łędzin datuje się od 1770 roku (kopalnia Murcki). Jednak kult Św. Barbary zainicjował tu dopiero ks. Karol Wrazidło – proboszcz łędziński w latach 1864-1906. Dostrzegając wśród coraz liczniejszej braci górniczej duchową potrzebę oddania się w opiekę Św. Barbary, 25 sierpnia 1895 roku poświęcił w cechowni łędzińskiej kopalni „Radość Henryka” („Heinrichsfreude” – później „Piast”), bogato zdobiony ołtarz, którego głównym akcentem był obraz Św. Barbary. Został on najpierw poświęcony w kościele Św. Klemensa, a następnie w uroczystej procesji przeniesiony do sali zbernej kopalni. Przed tym obrazem modliły się przed szychtą przynajmniej trzy pokolenia górników z Łędzin i okolicznych miejscowości. I w ten sposób kult rozprószył się po wszystkich rodzinach górniczych i kościołach, które widać z Klimonta. Dotarł również do pobliskiego Goławca.



Wizerunek „piastowskiej Barbórki” przetrwał dwie wojny i lata bezrobocia, ale nie przetrzymał stalinizmu. Około 1951 roku podczas „pilnego remontu” został rozebrany, a obraz z ołtarza przepadł w nieznanych okolicznościach.



KIEDY PATRONKA GÓRNIKÓW ZAMIESZKAŁA W LĘDZINACH?

Górnictwo węglowe w okolicach Łędzin datuje się od 1770 roku (kopalnia Murcki). Jednak kult Św. Barbary zainicjował tu dopiero ks. Karol Wrazidło – proboszcz łędziński w latach 1864-1906. Dostrzegając wśród coraz liczniejszej braci górniczej duchową potrzebę oddania się w opiekę Św. Barbary, 25 sierpnia 1895 roku poświęcił w cechowni łędzińskiej kopalni „Radość Henryka” („Heinrichsfreude” – później „Piaś”), bogato zdobiony ołtarz, którego głównym akcentem był obraz Św. Barbary. Został on najpierw poświęcony w kościele Św. Klemensa, a następnie w uroczystej procesji przeniesiony do sali zbornej kopalni. Przed tym obrazem modliły się przed szachtą przynajmniej trzy pokolenia górników z Łędzin i okolicznych miejscowości. I w ten sposób kult rozprószył się po wszystkich rodzinach górniczych i kościołach, które widać z Klimonta. Dotarł również do pobliskiego Goławca.



Wizerunek „piastowskiej Barbórki” przetrwał dwie wojny i lata bezrobocia, ale nie przetrzymał stalinizmu. Około 1951 roku podczas „pilnego remontu” został rozebrany, a obraz z ołtarza przepadł w nieznanych okolicznościach.



ŚW. BARBARA WŚRÓD GÓRNIKÓW „ZIEMOWITA”

Własną historię napisało kultywowanie Świętej Patronki w drugiej kopalni łędzińskiej – „Ziemowit”. W 1946 roku, jeszcze podczas budowy umieszczono w cechowni drewnianą figurę Patronki wykonaną z drewna lipowego przez pracownika kopalni Władysława Ryszkę. Jednak trzy lata później, w wyniku nacisku komórki partyjnej, została ona usunięta.

W środę 3 grudnia 1952 roku odbyła się uroczystość uruchomienia kopalni. Nazajutrz w cechowni, z udziałem licznie zebranej załogi, została odprawiona Msza święta, na której poświęcono ołtarz wykonany w stolarni kopalni „Piast”.

Centralną postacią ołtarza była Św. Barbara – odlew gipsowy wykonany także przez Władysława Ryszkę. Hostię nad kielichem, którą trzymała Święta, stanowiła marka górnicza z numerem 0001.

Niedługo jednak górnicy cieszyli się obecnością Barbórki, bowiem władza partyjna nakazała ołtarz zabić deskami i okratować. W tym areszcie przebywała prawie 30 lat, choć górnicy o niej nie zapominali. Co jakiś czas jakaś niewidzialna ręka składała pod kratami świeże kwiaty.



Ołtarz wraz z figurą

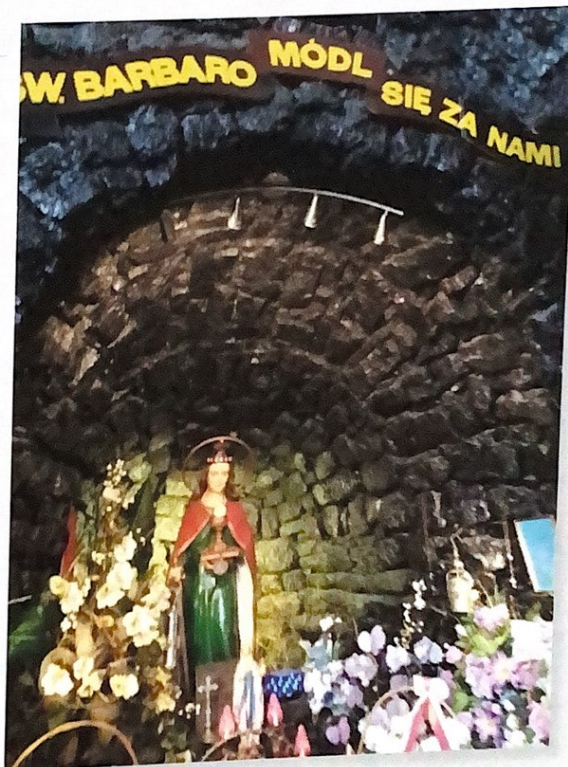


WIELKIE DNI „SOLIDARNOŚCI”

Zamknięcie ołtarza Św. Barbary w cechowni nie zgasiło górniczych serc. Oddanie się górników i ich rodzin pod opiekę Świętej przeniosło się do górniczych parafii, także do Goławca. Wizerunki Barbórki przeniesiono na parafialne sztandary. Pod tymi sztandarami narodziła się „Solidarność” i bunt przeciwko deptaniu godności ludzkiej i łamaniu praw pracowniczych. Pod tym sztandarami rozpałił się Sierpień 1980 roku.

W „Ziemowicie” Świętą Patronkę uwolniono z za krat i wzniesiono jej nowe mieszkanie – oryginalną grota węglowa. Uwidoczniła jest na zdjęciu obok.

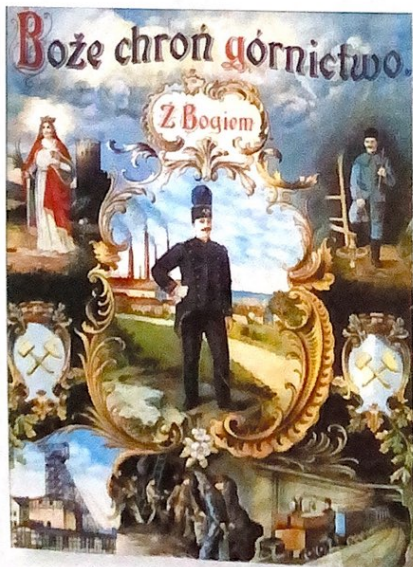
4 grudnia 1981 roku, przed tą grota, z zawołaniem „NIEDZIELA JEST BOŻA I NASZA” biskup katowicki Herbert Bednorz odprawił niezapomniane nabożeństwo, w którym uczestniczyło ponad dwa tysiące górników wraz z rodzinami. Wtedy wielu górników i członków ich rodzin z Goławca przeżywało tam wzruszające chwile.



OŻYWIENIE KULTU ŚWIĘTEJ PATRONKI

Podniosłe wydarzenia okresu „Solidarności” ożywiły kult Św. Barbary i nadały mu nowego wymiaru. Obzędy związane z tym kultem wzmogły się w górniczych rodzinach, weszły do placówek kultury, szkół. Goławiecka szkoła była tego najlepszą ilustracją. Już 1986 roku Społeczny Komitet Budowy Szkoły rozważał nadanie nowo budowanej szkole imię Św. Barbary. Jednak ta propozycja została potwierdzona dopiero w referendum w lutym 2019 roku, głosami mieszkańców oraz nauczycieli i uczniów szkoły. Usankcjonowano ją 25 kwietnia tego roku uchwałą Rady Miasta w Łędzinach.

Ostatnim akordem tej niezwyklej łączności duchowej Goławian z Patronką Górniczego Stanu były szkolne uroczystości w dniu 3 grudnia 2019 roku. Wtedy to w holu szkoły biskup pomocniczy Grzegorz Olszewski poświęcił węglową figurę Św. Barbary, jako Strażniczki tradycyjnych wartości śląskich i pierwszej Wychowawczynie młodego pokolenia.



Ikona Świętej Barbary

*Ta dziewczyna
już w trzecim wieku chrześcijaństwa
dojrzała do pełni kłosów
W majątku poganina
w wieży – zimnicy
już jaśniała siłą
co zdołała kopalnię giganta
w dłoniach nosić!*

Józef Krupiński, poeta górników

ZAMIESZKANIE ŚWIĘTEJ PATRONKI W GOŁAWCU

Dla górników śląskich Św. Barbara to po Bogu najwyższa wartość. Na co dzień tego nie pokazują, lecz 4 grudnia, dobrze widać, czym jest dla nich ta Święta. Tę skrywaną i mało egzaltowaną cześć dla Świętej Patronki demonstrują wtedy w masowym uczestnictwie w Mszy Świętej w intencji górników, rodzin górniczych i poległych Braci Górników, w uroczystym pokłonie przed ołtarzem swego sztandaru, w dostojnych mundurach galowych, nabożnej pieśni „Barbaro Święta, perło Jezusowa”, w cichych modlitwach przed grota, ołtarzem, obrazem, figurą lub innymi uświęconymi wizerunkami Patronki.

Od początku istnienia goławieckiej parafii Wniebowzięcia NMP tego ostatniego wyrazu czci jednak brakowało. Górnicy goławieccy kilku pokoleń mieli blisko swą Opiekunkę w kopalnianych cechowniach, w pieleszach domowych, na świętych obrazkach w zanadrzach, nawet w szkole – nie mieli natomiast wizerunku swej Patronki na honorowym miejscu w świątyni.

Wola większości wspólnoty goławieckiej i za sprawą oddanych członków Bractwa Św. Barbary, w dniu 4 grudnia 2020 roku została uroczystie wniesiona do kościoła parafialnego figura Św. Barbary wyrzeźbiona w węglu przez artystę Stanisława Anderwalda z Katowic.

Podczas podniosłej Mszy Świętej, którą celebrował ks. proboszcz Stanisław Jaromin rzeźbę poświęcono. Akt poświęcenia wśród licznie zebranych uczestników nabożeństwa wywołał wielkie wzruszenie, gdyż po 270 latach spełniły się marzenia Anny Lubańskiej – Pani dworu goławieckiego, aby Św. Barbara – Święta, którą tak bardzo ukochała – na stałe zamieszkała w jej dobrach rycerskich.

Zadomowienie się Św. Barbary w Goławcu w 2020 roku stało się wielkim wydarzeniem w długiej historii wsi, która sięga XV wieku, jest symbolem głębokiej religijności goławieckiej wspólnoty.

HERB RYCERSKI



Lubański (von Rysin) przed Urzędem Ziemskim w Oświęcimiu – ród w XVIII wieku zaświadczył przynależność do szlachty polskiej. Potwierdzono mu herb Bróg.

GOŁAWIEC



FIGURA ŚW. BARBARY POŚWIĘCONA
4 GRUDNIA 2020 ROKU W KOŚCIELE
PW. WNIĘBOWZIĘCIA NMP W GOŁAWCU.
UFUNDOWANA PRZEZ BRACCTWO ŚW. BARBARY



Panie Boże,
szczęść górnikom
i ich rodzinom

Patronko, w ciemnicach
kopalni byłaś z nami, bądź
i teraz w jasnych dniach

Św. Barbaro,
miałaś w opiece ojców –
miej i nas

Do tego chwalebnego dzieła przyczynili się zespołowo: Piotr Młoczek, Ludwik Młoczek, Wiktor Koziorz, Stanisław Skrzypulec, Jan Podolski oraz Tomasz Sklorz – jako inicjator, kierownik przedsięwzięcia oraz autor niniejszego opracowania.

Goławiec 2020